

MOSKWA (PAP)

Do Moskwy przybyła na za-
prośzenie Wszechzwiązkowej
Centralnej Rady Związków
Zawodowych i Ministerstwa
Oświaty Federacji Rosyjskiej
delegacja pracowników szkol-
nictwa Polskiej Rzeczypospo-
litej Ludowej.



Fot. CAF

J. W. Stalin, W. A. Molotow, K. J. Woroszyłow, A. S. Szczerbakow, A. M. Wasilewski, K. K. Rokossowski przy opracowywaniu planu okrążenia armii Paulusa w okolicy Stalingradu. (Reprodukcja obrazu artysty-malarza K. Finogenowa.)

Miasto nad Wolgą

Jest nad Wolgą miasto o białych domach i szerokich ulicach, o potężnych fabrykach i wspólnych teatrach. Miasto młode — bo nie zdążyły się jeszcze rozrosnąć parki w jego rozległych parkach i stare — bo ma za sobą wielowiekowy szmat historii. Jest to miasto, na które dwukrotnie już w przełomowych momentach dziejów zwracały się oczy całej ludzkości.

Swoje imię zawdzięcza to piękne miasto człowiekowi, dzięki któremu rozkwitają miasta nad Wolgą, Donem, Dnieprem, Amu-Darją i Amurem, który dwukrotnie ocalił dla swej ojczyzny i dla całej ludzkości ognisko wolności, postępu, nadziei — Kraj Rad. Zawdzięcza swe imię Stalinowi.

Z tym miastem związana jest nie tylko bohaterska epopeja wojny domowej. Słowo Stalingrad stało się tytułem nieśmiertelnego eposu zwycięstwa i chwali Armii Czerwonej nad siłami mordu, niszczenia i pogardy dla człowieka, upostaciowanymi w ludobójczych korbach Hitlera. Dlatego to miasto, bardziej niż którekolwiek inne, żyje w płomiennych strofach poematów, w stronicach prozy opiewającej walkę, pogardę śmierci, miłość ojczyzny. A przede wszystkim żyje w sercach prostych ludzi, którym Stalingrad otworzył drogę do wolności.

Przed dziesięciu laty Hitler, któremu nie udało się przełamać heroicznej obrony pod Moskwą, Leningradem, Tychwinem i Rostowem przystąpił do ostatecznego, decydującego szturm na twierdzę wolności i postępu, którą stanowi Kraj

Rad. Znając anglo-amerykański plan wykrwawienia ZSRR, nie obawiał się ataku zachodnich aliantów. Ściągnął z zachodu wszystkie siły. Z blisko pięćdziesięciu doskonale wyposażonych dywizji, armii pancernych i floty powietrznej osławionego pirata Riechthofena, stworzył olbrzymią stalową pięść, która miała rozbić obronę Związku Radzieckiego. Kluczem ofensywy, która, idąc wzdłuż Wolgi, miała odciąć centrum Rosji od południa i Uralu, od wschodu uderzyć na Moskwę, a jednocześnie ruszyć na naftowe okręgi Zakaukazia — był Stalingrad.

Geniusz wojenny Stalina przeniknął te plany. W rozkazie do wojska mówił Stalin: „Obrona Stalingradu i rozgromienie wroga idącego z zachodu i południa na Stalingrad, posiada decydujące znaczenie dla całego naszego frontu radzieckiego“.

Zginęli radziecy zrozumieli swego wodza. Pod nieustannym ogniem nieprzyjacielskiej artylerii, pod gradem faszystowskich bomb miasto zmieniło się w stos gruzu. Ale o każdy załom zwanego muru, o każdą ścianę i piwnicę żołnierze Armii Czerwonej walczyli do ostatniego tchu. Obrona każdej ulicy trwała dłużej niż podób potężnej bogatej Francji. W liście do swego wodza pisał obrońca Stalingradu: „Przysięgamy w obliczu naszych bojowych sztandarów przed całym krajem radzieckim, że nie splamimy chwały rosyjskiego oręża, że będziemy walczyć do ostatniego tchu. Pod Waszym dowództwem ojcowie nasi odnieśli zwycięstwo w bitwie pod Carcynelem, pod

(Ciąg dalszy na str. 2)

Potępiamy występna działalność kierownictwa kurii biskupiej w Krakowie szkodzącą Polsce Ludowej i sprawom religii

Uchwała rozszerzonego prezydium
Główniej Komisji Księżej przy ZBoWiD

WARSZAWA (PAP)

Zebrani w dniu 30 stycznia 1953 r. w Warszawie księża na posiedzeniu rozszerzonego prezydium Główniej Komisji Księżej przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację powzięli następującą uchwałę:

Zakończony przed kilku dniami proces krakowski, który z bólem i przykrością śledził ogół duchowieństwa polskiego, wykazał nie tylko udział zasądzonych księży w szpiegowskiej, antynarodowej i antypaństwowej działalności, lecz ujawnił ponadto daleko boleśniejszy dla nas fakt popierania tejże działalności przez księży z metropolitalnej kurii w Krakowie.

Oburzeniem napawa nas fakt, że w krakowskiej kurii metropolitalnej znaleźli się księża, którzy wbrew szczytnej misji kapłańskiej i tradycji patriotycznego duchowieństwa polskiego działalnością swą związały się z najczarniejszymi wrogami naszego narodu i naszej niepodległości — z pogrobocami hitleryzmu, który już raz sprowadził na nasz kraj nieszczę-

ścia wojny, tępiąc i niszcząc bezwzględnie wszystko, co polskie i katolickie, a dziś pod dyktando światoburczych imperialistów amerykańskich gotuje narodowi na szem i całej ludzkości nowe klęski i niszczenia. I z tymi to śmiertelnymi wrogami naszego narodu związały się wspomniany księża, niepomni: wzniosłych swych obowiązków ani wobec ojczyzny i narodu, ani wobec kościoła i wiary. Bo miłszy im był lekko nabyty grosz zdrajców aniżeli rzetelnie zasłużona zapłata za uczelnią pracę, której nikomu w Polsce Ludowej nie brak. Bo miłsze im były niecieknie kłopoty przeciwko własnej ojczyźnie, aniżeli jedność i zwartość narodu w szeregi Frontu Narodowego.

Bo miłsza im była nadzieja rychłej wojny aniżeli bogo-

stawienie trwałe go pokoju. Działalność ta skierowana była nie tylko przeciwko naszemu narodowi, przeciwko całości naszych granic i przeciwko Polsce Ludowej, lecz równocześnie uderzała złośliwego w gmach pokojowego i zgodnego współzycia kościoła i państwa w Polsce, wyrządzając dotkliwą i niepowetowaną wprost szkodę sprawom religii i wiary.

A uczynili to, i to jest dla nas najboleśniejsze, ci właśnie, którzy czuwać mieli nad dobrem wiary, którzy innym wskazywać mieli drogę — drogę bezbłądną, wiodącą najpewniej i najbezpieczniej do trwałej, rzetelnej i uczciwej współpracy kościoła i państwa w myśl zasad i postanowień historycznego porozumienia.

Tymczasem droga, którą oni obrali, poprowadziła ich wprost na samo dno hańby, napiętnowanej zdrady narodowej i szpiegostwem.

Od samych niemal początków wyzwolenia patriotyczna część duchowieństwa inną posłała drogą, drogą jedyną,

(Ciąg dalszy na str. 2)

OTOS WIELKOPOLSKI



Rok IX Wyd A B Poznań, niedziela/poniedziałek 1/2 II 1953 r. Nr 28 [2773]

Na drodze do dalszego rozkwitu wsi polskiej

Nowymi sukcesami w gospodarce zespołowej uczczą spółdzielcy I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej

Uchwała członków RZS w Nowym Świecie

Dla uczczenia Pierwszego Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej, który odbędzie się dnia 21 i 22 lutego br. stanowko spółdzielni produkcyjnej w Nowym Świecie, gminy Dobrzyca, powiat Krotoszyn podjęli następującą uchwałę:

My, członkowie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Nowym Świecie, po zapoznaniu się z uchwałą Prezydium Rządu o zwołaniu Pierwszego Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej postanowiliśmy powitać Zjazd nowymi osiągnięciami naszej gospodarki, zapewniającej nam dobrobyt i szczęśliwe życie.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy częścią narodu polskiego walczącego o pokój i socjalizm. Wiemy, komu nasza rosnąca siła jest solą w oku i kto chciałby nowej wojny. Czytaliśmy przecież i śledziliśmy przez radio wiadomości o zlikwidowaniu siatki szpiegów nastanych do Polski przez imperialistów amerykańskich. Słuchaliśmy wiadomości z procesu szpiegów i zdrajców własnej Ojczyzny, który odbywał się w Krakowie.

My wiemy, że najlepszą odpowiedzią na wszystkie knowania przeciwko pokojowi i przeciwko naszemu coraz

szczęśliwшему życiu jest jeszcze ofiarniejsza praca. Uczą nas tego robotnicy z fabryk, górnicy z kopalni. Wielu z nich wypełniło już w całości swoje zadania w planie sześciolatnim. My również, spółdzielcy z Nowego Świata chcemy należeć do tych, którzy ze wszystkich swoich sił przyczyniają się do budowy pięknego, socjalistycznego życia.

Zbliża się pierwszy Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej. Przybędą na ten Zjazd delegaci z całego kraju. Będą oni reprezentować wszystkich członków spółdzielni produkcyjnej w Polsce. Zjazdowi przysłuchiwać się będą również indywidualnie gospodarujący chłopci. Wielu chłopom Zjazd pomoże zrozumieć, że ich przyszłość to spółdzielnia produkcyjna. Chcemy i my się do tego przyczynić. Nie pójdziemy na Zjazd z pustymi rękoma. Na ogólnym zebraniu spółdzielców w dniu 28 stycznia postanowiliśmy:

I. W zakresie produkcji roślinnej

1 Dokonać uprawy przed siewnej (wiótkowania i bronowania) na obszarze 144,83 ha w przeciągu pięciu dni zamiast w zaplanowanych dziewięciu dniach.

2 Zasiać zboża jare, strączkowe i oleiste na obszarze 107,83 ha w czterech dniach zamiast w przeciągu planowanych siedmiu dni.

3 Przeprowadzić siew buraków cukrowych i pastewnych na obszarze 27 ha w przeciągu dwu dni zamiast planowanych czterech dni.

4 Wysadzić ziemniaki na obszarze 30 ha przy pomocy sadzarki radzieckiej w ciągu trzech i pół dnia zamiast w planowanych pięciu dniach.

5 Założyć jagodnik na obszarze 5 ha w przeciągu trzech dni zamiast planowanych pięciu dni.

6 Przeprowadzić pielęgnację zasiewów ozimych przez bronowanie i opiekanie całej powierzchni zasiewów wynoszącej 117 ha.

7 Siew podstawowych zbóż jarych przeprowadzić w 100 procentach zbożem zaprawionym suchą zaprawą.

8 Do siewu podstawowych zbóż jarych używać wyłącznie ziarna kwalifikowanego.

9 Przeprowadzić skuteczną i stałą walkę ze stodyszkiem rzepakowym przy pomocy środków chemicznych do czasu ukazania się pierwszych pąków kwiatowych.

10 Zasiać 10 ha zbóż jarych systemem krzyżowym.

11 Dokonać przerywk buraków cukrowych w okresie powstawania drugiego listka.

12 Ukończyć koszenie łąk przed zakwitaniem traw.

13 Zastosować sposób suszenia koniczyzny i lucerny na rusztowaniach na obszarze 5 ha.

14 Przeprowadzić kosbę podstawowych zbóż na obszarze 187 ha w ciągu ośmiu dni zamiast planowanych dwunastu dni.

15 Dokonać podorywki na obszarze 174 ha nie później jak w ciągu trzech dni po skoszeniu zbóż.

16 Po przeprowadzeniu podorywki zasiać poplon na obszarze 50 ha.

17 W czasie trwania akcji żniwnej omłócić 40 procent zboża prosto z pola.

18 Plan odstawy zboża na rok bieżący zobowiązujemy się wykonać do dnia 10 sierpnia 1953 r.

19 Ukończyć orki siewne pod zasiewy jesienne na obszarze 103 ha w ciągu pięciu dni zamiast planowanych ośmiu dni.

20 Zasiać zboża ozime i uprawy przemysłowe na obszarze 103 ha w ciągu czterech dni zamiast planowanych siedmiu dni.

21 Również do zasiewów jesiennych stosować tylko ziarno kwalifikowane i zaprawione przy pomocy suchej zaprawy.

22 Dokonać wapnowania gruntów ornych na obszarze 50 ha.

23 Wykopki ziemniaków na obszarze 30 ha przeprowadzić mechanicznie przy pomocy koparki radzieckiej.

24 Wykopki buraków cukrowych przeprowadzić w ciągu siedmiu dni zamiast w zaplanowanych ośmiu dniach.

25 Cały zbiór buraków cukrowych odstawić do cukrowni w przepisany terminie.

26 Wykonać w 100 procentach plan orzek przedziemnych.

II. W zakresie produkcji zwierzęcej

1 Podnieść stan pogłowia bydła z 50 do 74 sztuk, w tym krów dojnych z 36 do 40 sztuk.

2 Zwiększyć stan pogłowia trzody chlewnej z 86 sztuk do 250 sztuk, w tym z 13 sztuk macior do 15 sztuk.

3 Podnieść pogłowie owiec z 135 sztuk do 220 sztuk.

4 Zwiększyć hodowlę kur z 164 sztuk do 1000 sztuk.

5 Przeprowadzić selekcję poszczególnych grup zwierząt hodowlanych.

6 Do końca roku 1953 podnieść przeciętną wydajność mleka do 3500 litrów od krowy.

7 Zamiast przewidzianych planem do odstawy 31 850 litrów mleka odstawić w ciągu roku 115 tys. litrów.

8 Zamiast przewidzianej planem odstawy 8 382 kilogramów żywca odstawić w ciągu roku 18 121 kilogramów.

III. W zakresie budownictwa i remontów

1 Wybudować kurnik na 1000 sztuk kur.

2 Wybudować szopę na narzędzia rolnicze.

3 Wybudować magazyn na nawozy sztuczne.

4 Wyremontować owczarnię.

5 Wybudować cztery domki mieszkalne dla członków spółdzielni.

IV. W zakresie pracy kulturalno-oświatowej

1 Zorganizować wieczory dyskusyjne dla wszystkich członków spółdzielni.

2 Drogą upowszechnienia czytelnictwa zwiększyć liczbę korzystających z biblioteki.

3 Zespół świetlicowy zorganizować będzie systematycznie występy artystyczne dla członków sąsiednich spółdzielni produkcyjnych i we wsiach gospodarowanych indywidualnie.

4 Celem podniesienia kwalifikacji zawodowych członkowie spółdzielni będą regularnie uczęszczać na wykłady prowadzone w ramach upowszechniania wiedzy rolniczej oraz na szkolenie polityczne.

5 W ciągu roku przeszkolimy brygadzystów hodowlanych, aby w ten sposób zapewnić stałe podnoszenie poziomu naszej hodowli.

Aby zapewnić pełne i terminowe wykonanie wszyst-

kich powyższych zobowiązań postanowiliśmy:

● usprawnić dotychczasową organizację pracy. Osiągniemy to przez przydzielenie poszczególnych członków spółdzielni oraz ich rodzin do odpowiednich brigad wytwórczych, podzielimy brigady polowe na dwie grupy, stwarzając tym samym warunki dla rozwoju współzawodnictwa;

● przygotujemy w terminie cały sprzęt gospodarczy i maszyny potrzebne dla przeprowadzenia poszczególnych akcji w ciągu roku;

● zakończymy w terminie wszelkie prace przy uprawach okopowych tak, aby w okresie żniw nie odrywać ludzi od tych prac;

● zrewidujemy dotychczasowe normy pracy i systemy (Ciąg dalszy na str. 2)



Fot — CAF
STALINGRAD — Żołnierze Armii Czerwonej odpierają atak wojsk niemiecko-faszystowskich. — Październik 1942 roku.

Miasto nad Wolgą

(Dokończenie ze str. 1)

Waszym dowództwem zwyciężymy również obecnie w wielkiej bitwie pod Stalingradem.

Na Stalingrad skierowane były oczy całej ludzkości zmagającej się z bestią faszystów.

„Ludzie Stalingradu — pisali Ilija Erenburg — ginęli za swoją wioskę rodzinną, za pieśń zaśpiewaną w dzieciństwie, za lud radziecki, a jednocześnie ginęli za wszystkie wsie Europy, za pieśń wszystkich ludów i za lud całego świata.

2 lutego 1943 r. 92 tysiące rozbitków olbrzymiej ongiś i pierwszorzędnie uzbrojonej 330-tysięcznej armii hitlerowskiej ocaliło życie, oddając się do niewoli, Geniusz wojenny Stalina, bezprzykładne męstwo Armii Czerwonej, jedność moralna — polityczna i hart ludzi radzieckich, potęga socjalistycznego ustroju — odniosły triumf nad siłami faszystów. Nie zdążyła się już więcej podźwignąć hitlerowska bestia. Stalingrad przesądził losy wojny.

Dla Polaków stalingradzkie zwycięstwo było jutrem kładem nadchodzącej wolności. „Konspiracyjna „Trybuna Wolności“ pisała 15 lutego 1943 r.: „Dla wszystkich narodów okupowanej Europy Stalingrad jest symbolem załamania hitlerowskiej potęgi... Historia młoci się rekami Czerwonej Armii...“

„Ale nie dla wszystkich zwycięstwo to było radosne. Polscy kapitaliści i obszarnicy, dla których reżim hitlerowski stanowił obronę przed gniewem wyzyskiwanego ludu, ujrzeni przed sobą ponurą perspektywę. „Biuletyn informacyjny“, organ komendy głównej AK jeszcze w trakcie bitwy stalingradzkiej, 28 stycznia tak litował się nad faszystami: „Cierpienia żołnierzy walczących w zawierajach i mrozie, bez skutecznej pomocy lekarskiej w szczerym stepie — muszą być straszne. Byłoby z naszej strony niesprawiedliwością, gdybyśmy nie podkreślili zdumiewającej wytrzymałości rozbitków armii Paulusa“. W innym miejscu biuletyn ten nazywał hordy Hitlera „bohaterską armią“.

Stalingrad przekreślił anglo- amerykańskie plany wykrowania ZSRR. Zalał się plan najbardziej szczerwanego lisa imperializmu — Churchilla, w myśl którego, gdy ZSRR i Hitler ostatecznie wykrwawiają się w walce, zachodni alianci uderzą na Bałkany — „miękkie podbrzusze Europy“, i dogadawszy się z faszystem niemieckim, który w tej sytuacji miał ograniczyć swe apetyty na korzyść USA i Anglii, wspólnie ruszą dobie kraj socjalizmu. Stalingrad zdecydował o zwycięstwie, o wyzwoleniu Europy przez Armię Czerwoną, o rozerwaniu imperialistycznego łańcucha.

Przetoczyło się nad światem dziesięć lat, przemianych w historyczne przemiany. Podczas tych dziesięciu lat między Labą a Oceanem Spokojnym z gruzów wstały miasta, wsie zamieniły szare czapy strzech na czerwone dachówki, rzeki spietrzyły się nad zaporami, aby rozlać po kraju swą energię, wyzwolona genuszem i wysiłkami radzieckich ludzi.

A w gabinetach atlantycznych sztabów nad mapami, pokreślonymi liniami wymaginowanymi frontów, pochylała się generatowie, odświeżając stare plany wojenne Hitlera.

Po dziesięciu latach, niepomiernie dziejowej lekcji Stalingradu, atlantycy imperialiści podejmują tradycje, które ponurą nicia terrorku, uciśku i zbrodni ciągną się od świętego przymierza przez interwencje 1918 r. i hitlerowską krucjatę przeciw wolności do „koreańskiej i wietnamskiej zbrodni, do planów nowej, atlantycznej krucjaty morderców.

W czasie minionej wojny wielu z nas sądziło, że zbrodnie hitlerysty są wyjątkowym, niepowtarzalnym zjawiskiem, rzucającym cień na dzieje ludzkości. Ale dziś nie ma myślącego człowieka, który by nie spostrzegł, że okrucieństwa brunatnego faszystów były tylko wstępem, niższym stopniem ludobójstwa, po którym amerykański imperializm wspiął się na szczyt barbarzyństwa, zezwierzęcenia, masowego mord.

Ludobójcy wzbogaciwszy swój arsenał o najbardziej antyludzkie środki: wojnę atomową, chemiczną, bakteriologiczną, sięgają po stare rekwiizyty Hitlera: wojnę błyskawiczną, wojnę techniczną, sięgają wreszcie po Wehrmacht, który usiłują wydusić z zachodnich Niemiec po dziesięciu latach nadmuchiwaną ich odwetową i wojenną propagandą.

Narody pamiętają jednak, że i wojna błyskawiczna i wojna techniczna i Wehrmacht — to uniory, których grób leży nad Wolgą, pod Stalingradem. Narody walczą o pokój przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko imperialistom, głęboko wierząc w słowa Stalina, który mówi, że wojna nie jest nieunikniona, jeśli narody wezmą w swe ręce sprawę pokoju. Obróńcom Pokoju dodają otuchy słowa Bułganina, które padły z trybuny XIX Zjazdu KPZR: „Niechaj wiedzą i pamiętają panowie kapitaliści że nowa wojna światowa jest bardziej niebezpieczna dla kapitalizmu niż dla obozu demokracji. Jeśli rozpętają oni wojnę, to spotkają się z potężną odprawą zbrojną ze strony wszystkich milijonów wolności narodów, które nie będą szczędziły siły, aby raz na zawsze skończyły z kapitalizmem“.

Stalingrad, zmieniony przez hitlerowską bestię w wielkie rumowisko, naród radziecki odbudował piękniejszym niż był kiedykolwiek. Na miejscu, gdzie przed dziesięciu laty faszystowskie pociski wyrzucały fontanny potrzaskanych cegieł, ręce ludzi radzieckich wznoszą nowe domy, troskliwie pielęgnują zieleńce i parki, w których bawia się rześmiane dzieci. Rozkwitła Stalingrad — miasto — bohater. Rozkwitają miasta nad Wolgą, nad Wisłą, Wełtawą, Dunajem, nad daleką Huang-ho i Jang-Tse-kiangiem. Rozkwitają — i będą rozkwitać na przekór atlantycznym planom mordy i zniszczenia, bo ludzkość silniejsza jest niż niekczemna garstka ludobójców z gield Londynu i New Yorku.

Piękne sukcesy wielkopolskich zakładów

Zakłady w Dobrzycy najlepszym przedsiębiorstwem WZPT

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Poznaniu ogłosił wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego w IV kwartale ubiegłego roku. Najlepszym przedsiębiorstwem w tym okresie okazały się Krotoszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Dobrzycy, które zdobyły pierwsze miejsce i przechodni sztandar współzawodnictwa.

Na drugim miejscu znalazły się Rawickie Zakłady Drzewne w Rawiczu, na trzecim Ostrowskie Zakłady Metalowe w Ostrowie Wlkp. Zakłady te otrzymały propozycje przechodnie. Zwycięzcom zakłogom przyznano poważne nagrody pieniężne.

(ms)

Załoga „Stomil“ zdobyła sztandar

Pracownicy Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil“ spotykają się dziś na uroczystej akademii, podczas której zostanie wręczony załozdze

Zimowy jarmark PZGS odbędzie się w Kole

W dniach 5 i 6 lutego odbędzie się w Kole dwudniowy wielki jarmark PZGS. Zorganizowany on zostanie na wzór Targów Kutnowskich i połączony z akcją skupu. Ponad 30 stoisk wszelkich branż pozwoli rolnikom na zaopatrzenie się we wszelkie potrzebne artykuły.

W jarmarku, który będzie w pewnym stopniu wzorcowym, wezmą udział przedstawiciele wszystkich PZGS województwa poznańskiego, którzy przeniosą doświadczenia na swój teren i zastosują je w organizacji jarmarków powiatowych. Odbywać się one będą okresowo we wszystkich miastach powiatowych Wielkopolski. Jarmarki dla powiatu kaliskiego odbędzie się w Biażkach, zaś dla powiatu poznańskiego w Swarzędzu, Stęszewie i Pobiedziskach. (ipc)

Coraz większe rozmiary dezercji żołnierzy amerykańskich w Korei

NOWY JORK (PAP) Korespondent agencji „Associated Press“ donosi z Seulu, że prokurator sądu polowego 8 armii amerykańskiej pułk. Robert Lansfeld oświadczył, że oprócz skazanych nie dawno za dezercję 97 żołnierzy 65 pułku 3 dywizji piechoty, skazano także wielu żołnierzy 2, 24, 45 i 1 dywizji zmotoryzowanych. Lansfeld podkreślił, że w ciągu dwóch miesięcy sąd polowy rozprawił około 300 spraw żołnierzy 1 i 2 dywizji zmotoryzowanej, której dowództwo zarzucało „tchórzliwe zachowanie się na froncie“.

Lansfeld wyjaśnił, że za-

Bojkot lekarzy angielskich w Sudanie

TEL AVIV (PAP) Jak donosi dziennik egipski „Al-Misri“, „Powszechne zrzeczenie pracowników medycznych“ w Sudanie wystąpiło do władz sudańskich z żądaniem udzielenia w ciągu 24 godzin dymisji wszystkim lekarzom angielskim, którzy mogą być zastąpieni przez lekarzy sudańskich. Na wypadek odmowy zrzeczenie zagrożiło rezygnacją z pracy wszystkich swych członków.

sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Sztandar ten przypadł w udziale pracownikom „Stomila“ w związku z zajęciem przez fabrykę w roku 1952 pierwszego miejsca we współzawodnictwie pomiędzy zakładami przemysłu gumowego w całym kraju.

Tym razem

— na własność

W najbliższych dniach w Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów odbędzie się uroczyste przekazanie za-

łozde na własność sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego. Uroczystość ta połączona będzie z nagrodzeniem wyróżniających się pracowników.

Do zdobycia sztandaru na własność przez załogę zakładów naprawczych — przyczyniły się stałe sukcesy PZNS. Przez cały rok 1951 zajmowały one we współzawodnictwie międzyzakładowym w skali krajowej pierwsze miejsce, podobnie zresztą jak w roku 1952, z wyjątkiem II kwartału, tego roku, kiedy to PZNS zajęły drugie miejsce. (wp)

Uchwała rozszerzonego prezydium Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD

(Dokończenie ze str. 1)

prowadząca do jedności z narodem, do rzetelnej z nim współpracy, do bohaterских ofiar i entuzjazmu twórczego, drogą pełną oddania i bezwzględności wprost umiłowania kościoła i ojczyzny, narodu i wiary. Za to jedynie słuszne stanowisko księży idących z duchem postępu i reform społecznych stojących na gruncie polskiej, a nie innej racji stanu, spotykają ze strony niektórych przedstawicieli zwierzchności kościelnej dyskryminacje, karne prześladowania i niczym nie uzasadnione prześladowania.

Proces krakowski i inne fakty wykazały, że są jeszcze wśród wyższej hierarchii kościelnej osoby, które nie uznają dotąd polskiej racji stanu i jawnie lub skrycie bojkotują zawarte porozumienie, popierając subsydiowaną przez imperializm amerykański wrogą Polsce działalność.

Stwierdzamy stanowczo, że stanowisko takie godzi w dobro kościoła, ojczyzny i narodu, jest niezgodne z patriotyczną tradycją duchowieństwa polskiego, i musi ulec całkowitej przemianie.

Dlatego powodowani najgłębszą troską o dobro kościoła i wiary, jedność i moralną spójność narodu, o całość i bezpieczeństwo naszych granic, o pokojowy rozkwit naszej Ojczyzny — domagamy się:

1) uzdrowienia stosunków, panujących dotąd w wielu kurjach biskupich, przeprowadzenia w nich takich zmian, które usunęłyby raz na zawsze niebezpieczeństwo wykorzystywania duchowieństwa dla wroglej antypaństwowej działalności oraz da-

wałyby pełną gwarancję, że wszyscy księża katolicy będą lojalnymi obywatelami Polski Ludowej i nigdy nie pójdą drogą sprzeczną z interesami kościoła i narodu polskiego.

2) Żadamy również usunięcia nieprzyjaznej dla Polski Ludowej atmosfery panującej w seminariach duchownych, w których wychowują się nowe pokolenia kapłanów polskich, aby były dla nich szkoła nie tylko umiejętności duszpasterskich, ale również szkoła prawdziwej i gorącej miłości naszej Ojczyzny Ludowej.

3) Domagamy się wreszcie zaprzestania wszelkich nieprzyjaznych poczynań w stosunku do duchowieństwa polskiego, które pielęgnuje postępowo-patriotyczne tradycje świetlanej postaci naszej kościelnej i narodowej przeszłości i nie chcąc obtem służyć interesom, stanęło zdecydowanie po stronie ludu polskiego i jego ludowej władzy, grupując się pod głęboko katolickim i narodowym sztandarem: Deo et Patriae.

Reorganizacja w zakresie opieki nad higieną w szkołach

Uchwała Prezydium Rządu wszystkie szkoły zawodowe, technika, bursy i internaty będące pod zarządem różnych ministerstw i centralnych zarządów, przechodzą — pod względem opieki nad higieną w szkołach — całkowicie pod zarząd Ministerstwa Zdrowia (wydziały zdrowia rad narodowych, powiatowych lub miejskich).

W związku z tym dyrekcje zakładów naukowych dla zabezpieczenia środków finansowych na wydatki osobowe i rzeczowe higieny szkolnej powinny w terminie do 5 lutego zgłosić zapotrzebowanie do wydziałów zdrowia terenowych rad narodowych.

Zapotrzebowania można składać także w Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka, w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 419, gdzie również udziela się wszelkich informacji w związku z przejęciem higieny szkolnej przez Ministerstwo Zdrowia. (wje)

Uchwała spółdzielców RZS Nowy Świat

(Ciąg dalszy ze str. 1)

• będziemy dążyć do skrócenia terminów określonych harmonogramem pracy, stosować będziemy w pełni zabiegi agrotechniczne według wskazań zwartych w „agroplanie“ i w przewidzianych terminach.

Jesteśmy głęboko przekonani, że te zobowiązania pomogą nam w pracy nad dalszym rozwojem i umacnianiem spółdzielczości produkcyjnej. Przez wymianę doświadczeń będziemy pomagać

sąsiednim spółdzielniom produkcyjnym. Przykładem wzorowej gospodarki i pracą uświadamiającą pomożemy indywidualnie gospodarującym chłopom w wejściu na drogę zespołowej pracy.

Podjęte zobowiązania wykonamy z honorem i w przewidzianych terminach, ponieważ w ten sposób chcemy się przyczynić do podniesienia siły naszej ukochanej Ojczyzny i do umocnienia obozu pokoju.

Wzywamy wszystkie spółdzielnie produkcyjne powiatu krotoszyńskiego, aby poszły w nasze ślady i podjęły zobowiązania dla uczczenia pierwszego Krajowego

O Erenburgu, Moskwie i Warszawie

Rozmowa z Louis Aragon i Elzą Triolet

I Aragona i Elzę Triolet — przedstawiać nie musimy. Znamy ich doskonale polscy czytelnicy, jako uosobienie Francji walczącej, jako czołowych reprezentantów postępowej literatury francuskiej, autorów tak znakomitych dzieł, jak „Komuniści“ czy „Kochankowie z Avignon“ przełożonych na kilkanaście języków.

— Jako członek i wiceprzewodniczący Międzynarodowego Jury Nagród Stalingradzkich — mówi Louis Aragon — co roku, w grudniu, przybywam do Moskwy by uczestniczyć w uroczystości przyznania i wręczenia międzynarodowych Stalingradzkich Nagród Pokoju.

Tegoroczna jednak wizyta w tym wspaniałym mieście była dla mnie szczególnie radosna i wzruszająca: przypadł mi w udziale zaszczyt dekorowania mego wielkiego przyjaciela od bliskiego ćwierćwiecza — Ilija Erenburga.

— Erenburg — i jako człowiek i jako pisarz — to żywe uosobienie szczytnych idei przyjaźni narodu francuskiego z narodami ZSRR, a jego książki, zwłaszcza zaś „Upadek Paryża“, „Burza“ i „Dziewięć fala“ — to w historii literatury odpowiednik tego, czym dla techniki był wynalazek... radia i telefonu. Książki bowiem Erenburga podobnie jak radio i telefon zbliżają niesłychanie człowieka do człowieka i naród do narodu.

Jeśli idzie o wrażenia z Moskwy to powtórzę to co mówiłem wczoraj przed rozgłoszeniem Moskiewskiego Radia — Moskwa jest już dziś miastem tak pięknym, że stanowi najpiękniejszy temat dla malarza.

— Ty mówiłeś o Moskwie, ja opowiem o Warszawie — wtrąca Elza Triolet — małżonka Aragona.

— Zacznę od tego chyba, że byłem w Warszawie po raz ostatni w 1949 roku, a dziś rano, gdy obudziłam się i jak to czasem po śnie bywa nie bardzo w pierwszej chwili orientowałam się gdzie jestem — usłyszałam nagle gdzieś blisko walenie miotem. Oho — pomyślałam od razu — jestem na pewno w Warszawie...

Na zakończenie rozmowy prosimy jeszcze o parę słów na temat planów twórczych.

— Zajmuję się szczególnie Majakowskim — odpowiada Elza Triolet — ostatnio wydałam we Francji 400-stronicowy wybór jego poezji i prozy w moim przekładzie. Jest to pierwszy tego rodzaju wybór ukazujący czytelnikowi francuskiemu Majakowskiego ze wszech stron.

— A ja — wtrąca Aragon — przez całą moją już sześćdziesięcioletnią historię („Komunistów“ — przyp. red.), a poza tym wzięłam się za... malarstwo. Pragnę napisać książkę o malarstwie rosyjskim i sztuce radzieckiej. Sprawa jest i ważna i pilna, szczególnie dla nas i dla francuskiej sztuki.

(Rozmawiał: A. W. Wys.)

Zjazdu Spółdzielni Produkcyjnych.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje nasza Ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje Wódz naszego narodu Bolesław Bierut!

Za członków Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat powiat Krotoszyński

Stanisław Królik przewodniczący

Kazimierz Dłużak II członek zarządu

Kazimierz Pietrzak III członek zarządu

Rok pracy poznańskiej Filharmonii

W roku ubiegłym Państwowa Filharmonia w Poznaniu przekroczyła znacznie wyznaczony plan już w październiku. Ogółem dano 183 koncerty (w roku 1951 141, z czego na Poznań przypada 144, na wyjazdy w kraju — 27 i na wyjazdy za granicę — 12 koncertów).

Koncerty wyjazdowe w kraju odbyły się w następujących miejscowościach: Buk, Dzieńmierowo, Dziekanówka, Gniezno, Kościan, Leszno, Nowy Tomysł, Opalenica, Racot, Śmigiel, Śrem, Warszawa. W okresie kwietnia i maja 1952 roku nasz chór chłopięcy i męski odbył tournée po NRD, dając tam 12 koncertów.

Dzięki odpowiednio dobremu repertuariowi koncertów frekwencja znacznie wzrosła i wyniosła nie notowaną dotychczas ilość: 109 719 słuchaczy (84 047 w roku 1951). Sukces ten osiągnięto dzięki wyjątkowej i ofiarnej pracy wszystkich pracowników Filharmonii, dzięki zrozumieniu zadań jakie stawia przed nimi plan 6-letni.

Ogółem przygotowano i wykonano 1303 utwory. Z tej liczby przypada na: koncerty symfoniczne — 242, koncerty kameralne — 646 i koncerty chóralne — 415 utworów. Według grup narodowościowych wykonano 568 utworów polskich i 181 rosyjskich i radzieckich.

Według epok wykonano utwory: preklasyczne — 150, klasyczne — 198, romantyczne — 506 i współczesne — 449.

W roku 1952 na pierwszy plan wybija się kilka akcji koncertowych, zakrojonych na szeroką skalę.

Dni Beethovena urządzono na wzór Dni J. S. Bacha. Celem ich było zaprezentowanie bogactwa i różnorodności form muzycznych w twórczości Ludwika van Beethovena.

Miesiąc muzyki romantycznej to drugi cykl koncertowy. Miał on na celu zapoznanie słuchaczy z muzyką wielkich kompozytorów romantyzmu: Brahmsa, Berliozę, Czajkowskiego, Dworka, Chopina, Francka, Griega, Lisztę, Mendelssohna, Schuberta, Schumanna, Wagnera, Webera, Wolfa i innych. Szczytowe osiągnięcia miesiąca muzyki romantycznej, to wykonanie „Symfonii Fantastycznej” Berliozę, „Symfonii „Faust” Lisztę oraz wariacji symfonicznych Francka.

W czasie od dnia 21. 4. do 9. 5. 1952 występował gościnie na estradach Niemieckiej Republiki Demokratycznej Chór Chłopięcy i Męski przy Państwowej Filharmonii pod dyrekcją Stefana Stulgrosza. Koncerty Chóru w NRD wysłuchało ogółem 12 532 słuchaczy. Festiwal Jubileuszowy z okazji zakończenia 5 sezonu artystycznego Filharmonii, obejmował

swój programem 10 koncertów i poranków symfonicznych i chóralnych. Koncerty w ramach „Festiwalu” uwzględniały najcenniejsze pozycje repertuarowe z okresu minionego pięćdziesięciu lat.

We wrześniu 1952 roku w ramach akcji wyborczej Frontu Narodowego, Państwowa Filharmonia przystąpiła do szeroko zakrojonej akcji koncertów wyjazdowych w województwie poznańskim.

Od połowy listopada do połowy grudnia 1952 roku orkiestra przygotowywała się do współudziału w II Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego.

Pod koniec listopada ub. r. odbyły się w Poznaniu w dwudniowych odstępach czasu 3 koncerty z polskimi uczestnikami Konkursu. 4 grudnia ub. roku rozpoczął się Koncertem Inauguracyjnym Państwowej Filharmonii w Poznaniu — II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. W programie tego koncertu wykonano m. in. — po raz pierwszy w Poznaniu — kantatę Tadeusza Szeligowskiego — „Karta serc”. W czasie trwania Konkursu odbył się koncert symfoniczny oraz koncert naszego Chóru. W II etapie orkiestra akompaniowała pod batwą Stanisława Wisłockiego i Jana Krenza

wszystkim skrzypkom dopuszczonym do II etapu — przysługującym laureatom.

Ostatnie tygodnie 1952 roku cechują się więc wyjątkową pracą całego zespołu. Bardzo korzystne dla podniesienia poziomu artystycznego orkiestry okazało się urządzanie w terminach wolnych od koncertów symfonicznych wieczornych recitali lub koncertów kameralnych z porankowymi powtórzeniami. Dzięki temu rozwiązano problem przygotowania przez orkiestrę trudnych programów, dając jej do dyspozycji okresy dwutygodniowe. W konsekwencji doprowadziło to do pierwszych po wojnie w Poznaniu wykonaniu kilku zasługujących na wykonanie utworów — m. in. „IX Symfonii” Beethovena, „Symfonii Fantastycznej” Berliozę i „Symfonii „Faust” — Lisztę.

Dzięki podpisaniu umowy z Uniwersytetem Poznańskim, zespół uzyskał możliwość przeprowadzania staży prób, co wpłynęło dodatnio na tok prac codziennych i na artystyczny poziom występów. Natomiast niewesoło wygląda nadal sprawa pomieszczeń dla biura, organizacji społecznych i świetlicy Filharmonii, co oczywiście hamuje możliwości rozwinięcia działalności w takim zakresie, w jakim chcielibyśmy ją widzieć. W listopadzie wydawało się że stan ten ulegnie zasadniczej zmianie, gdyż władze terenowe przyznały Filharmonii pomieszczenia w budynku Izby Rzemieślniczej. Jednakże cała sprawa uległa ponownie dalszemu odroczeniu, przynosząc tym niewątpliwie szkodę życiu muzycznemu Poznania.

JANUSZ PODOLSKI



Odbyte w dniu 29 stycznia br. w Katowicach drugie międzynarodowe spotkanie hokejowe reprezentacji Śląska i Czechosłowacji B zakończyło się zwycięstwem gości 4:3. Na zdjęciu: fragment meczu CAF — fot. Adam Mottl

GŁOS SPORTOWY

Pierwszy występ LZS-ów

Mistrzostwa hokejowe Polski rozpoczęte

12 reprezentacji zrzeszeniowych walczy na Torkach w czterech grupach o prawo udziału w rozgrywkach finałowych o mistrzostwo hokejowe Polski. W grupie 1 grają: CWKS, Kolejarka i LZS, w 2 — Górnik, Stal i Budowlani, w 3 — Unia, Ogniwo i Spójnia, a w 4 — Gwardia, Włókniarz i AZS.

Drużyna LZS, która po raz pierwszy bierze udział w mistrzostwach Polski otrzymała od wszystkich pozostałych zespołów kwiaty.

W pierwszym spotkaniu eliminacyjnym spotkały się drużyny Kolejarki i LZS. Wygrał Kolejarka 14:0 (5:0, 3:0, 6:0), mając przez cały czas gry dużą przewagę. Kolejarka przewyższała przeciwników pod względem techniki, taktyki i rutyny.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zebrowski i Kwaśniewski po 3, Dybowski i Romanowski po 2, Rybski, Kukawka, Bednarski i Żulwa po jednej. W LZS najlepszym graczem był znany zuchowiec — Olejniczak oraz obrońca — Lasonczyk. Sędziowali: Nyc i Marzec.

W drugim meczu Ogniwo pokonało Spójnię 12:2 (5:0, 3:1, 4:1).

Bramki strzelili: dla Ogniwa — Paluch 5, Ostrowski 2, Huta 1, Gojny 2 i Szwabental 1. Dla Spójni — Bryniarski 2, Sedziowski, Wyciski i Kowalski. Ogniwo było zespołem wyraźnie lepszym, tak że wynik końcowy odpowiada przebiegowi gry.

Budowlani odnieśli zwycięstwo nad Stalą 4:3 (1:3, 2:0, 1:0).

W pierwszej tercji Stal była drużyną lepszą i uzyskała prowadzenie 3:1. W drugiej tercji obraz gry uległ zmianie na korzyść Budowlanych, którzy wyrównali — 3:3, a w ostatnich minutach spotkania strzelili zwycięską bramkę. Bramki dla Budowlanych zdobyli: Trojanowski oraz bracia Czech — po jednej. Dla Stali — Nowatorski, Jędrzyński i Lazar. Sędziowali: Przewięda i Lazar.

W ostatnim meczu pierwszego dnia mistrzostw Polski Włókniarz pokonał AZS 5:4 (2:3, 2:0, 1:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Skup, Głomczyński, Mrowczyński, Łuski i Filipiak. Dla pokonanych — Matysiak 2, Kostrzewa i Żalobny po jednej. Sędziowali: Wycisk i Babinski.

Ponad 160 000 młodzieży w szeregach nowego zrzeszenia CUSZ

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego wraz z Zarządem Głównym ZMP wystąpił do GKKF z wnioskiem o utworzenie nowego zrzeszenia sportowego, które zrzeszałoby uczniów szkół zawodowych podległych CUSZ-owi i Ministerstwu Gospodarczym oraz pracownikom szkolnictwa zawodowego i ich rodziny.

GKKF wniosek ten zatwierdził i już w najbliższym czasie ukaże się uchwała o utworzeniu nowego zrzeszenia sportowego.

Młodzież szkół zawodowych przyjęła wiadomość o powstaniu nowego zrzeszenia z wielkim zadowoleniem i rozpoczęła już przygotowania do udziału w wielu imprezach wyczynowych i masowych. Pierwszym powołanym jej występem w zawodach na szczeblu centralnym będzie start w narciarskich mistrzostwach Polski juniorów w Iwoncu (12—15 II br.).

W poprzednich latach wychowanie fizyczne w szkołach zawodowych było dość dobrze zorganizowane. Uczniowie tych szkół, w przeważającej liczbie juniorzy, garnęli się masowo do sportu. W roku 1951/52 liczba członków SKS-ów osiągnęła imponującą cyfrę 167.370 członków zrzeszonych w 1.503 kołach, 127.000 zdobytych odznak SPO i BSPO świadczy również o dużym zainteresowaniu się sportem i o aktywnym w nim udziale młodzieży zgromadzonej w szkolnych kołach sportowych.

Z turnieju w Bukareszcie

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Bukareszcie rozgrywano partie III rundy.

Startujący w turnieju reprezentant Polski Śliwa grał z Barczą (Węgry). Partia została odczołowana.

Tolusz (ZSRR) w pięknym stylu wygrał w 41 posunięciach z Reicherem (Rumunia), a Filip (CSR) pokonał w 43 ruchu Szabo (Rumunia).

Po zwyciężonych walkach remisami zakończyły się partie: Szabo (Węgry) — Petrosjan (ZSRR) oraz Smysłow (ZSRR) — Ciucaltea (Rumunia).

Teatr
 OPERA — godz. 19 „Halka”
 POLSKI — godz. 19 „Dalekie”
 NOWY — godz. 19 „Mieszanie”
 KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 16 i 19.30 „Magazyn mód”
 MŁODEGO WIDZA — godz. 16.30 „O Jezu zaklętym”
Kina
 APOLLO — godz. 12 por. „Mongolia w ogniu” (prod. radz.), g. 14, 16, 18.15 i 20.30 „Fanfan Tulipan” (prod. franc.-włosk.), od lat 18
 BAŁTYK — g. 10 i 12 por. „Opowieść o prawdziwym człowieku” (prod. radz.), g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Chłopcy na poziej” (prod. koreański)
 MUZA — godz. 10 i 12 por. „Młodzi marynarze”, g. 14, 16, 18 i 20 „Swinarka i pastuch”
 RIALTO — g. 10 por. „Młodość poety” (prod. radz.), g. 12, 13.15 i 14.30 „Król Lawra”, godz. 16, 18 i 20 „Panna bez posagu” (prod. radz.)
 WARTA — g. 10, 11 i 20 „Filmy dokumentalne”, godz. 12 „Nasz chleb powszedni”, g. 14, 16 i 18 „Admiral Nachimow”
 METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Cyrk”
 PIAST — g. 15, 17 i 19 „Mały partyzant”

CO * GDZIE * KIEDY
KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 15, 17 i 19 „Zareczny Korynny Schmidt” (prod. NRD)
Wystawy
 ZW ART PLAST., ul. 27 Grudnia 4 — g. 8—18 „20-lecie prac Jadwigi Eichlerowej”
 MUZEUM PRZYRODY, ul. Zwierzyniecka — „Chrońmy ptaki” — g. 9—17
Radio
PROGRAM II
 Fala Poznania 249 m
Wiadomości:
 6, 7, 8, 17, 21, 23.50.
Muzyka:
 7.10 — od melodii do melodii, 8.20 — Teleselwianka melodii filmowych, 8.55 — miłośnikom pięknej muzyki, 12.15 — w rytmie walca, 13.20 — koncert, 14.45 (P) — ludowa, 16 — rozrywkowa, 17.15 — koncert, 19.30 — melodie taneczne, 21.30 — taneczna, 23.10 — popularny koncert symfoniczny.
Audycje inne:
 8.35 — Wszechnica Radiowa, 9.25 — wieść taneczna i śpiewa, 9.40 — dla dzieci, 9.55 — skrzynka ogólna PR, 10.10 — poezja i muzyka, 10.40 — oświatowa, 10.50 (P) —

PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZNIU:
 Gostyn — „Pieśń koguta”
 Toruń — „Pygmalion”
Kina
 APOLLO — godz. 16, 18.15 i 20.30 „Fanfan Tulipan” (produkcji franc.-włosk.), od lat 18
 BAŁTYK — godz. 14 „Orzeł Kaukazu” — część I, godz. 16, 18 i 20 „Taras Szewczenko” (prod. radz.)
 MUZA — g. 16, 18 i 20 „Biały kiel”
 RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Panna bez posagu” (prod. radz.)
 WARTA — g. 11 i 12 „Filmy dokumentalne”, g. 14, 16, 18 i 20 „Prawda dobra, lecz szczęście lepsze” (I seria) (prod. radz. w oryginalnej wersji)
Radio
Wiadomości:
 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 13.55 (P), 17, 18.20 (P), 21, 23.50.
Muzyka:
 5.10, 5.25, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — radiowska muzyka ludowa, 13 — utwory wiolonczelowe, 13.15 — koncert rozrywkowy, 14.30 — koncert solistów, 15 — suita wschodnia, 16.40 (P) — operowa, 17.15 (P) — taneczna, 18.45 (P) — pieśń w wykonaniu Chóru Moniuszko, 20.20 — koncert, 21.30 — taneczna, 22.20 — fragm. opery „Faust”.

Obwieszczenia

Przymusowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu wzywa tych właścicieli wzgl. administratorów domów prywatnych, w których znajdują się centralne ogrzewanie, aby w najbliższych 2 dniach zgłosili się w biurze Zrzeszenia przy ul. Ratajczaka 36 — II piętro w godz. od 9 do 13, celem zapoznania się z instrukcją władz w sprawie pobierania zaliczek i obliczania kosztów centralnego ogrzewania. K 248

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika, z doświadczeniem konstrukcyjnym w dziale urządzeń transportowych, oraz 2 inżynierów technologi z doświadczeniem w projektowaniu zakładów przemysłowych zatrudnionych natychmiast. **Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego.** Zgłaszać się osobiście należy w Dziale Kadr, Poznań, ul. Ratajczaka 10/12, pokój 104. K 247

Elektryka poszukuje zaraz **Oddział Powiatowy „PZZ” w Kaliszu, Żymierskiego 27.** Warunki wg. umowy zbiorowej. K 261

Wolne posady
 Pomocnika ogrodniczego wgl. przyczonego przymie zar. K Rudawski Buk ul. Lwów. w. 7 1234g
 Stróż nocny emeryt potrzebny. Poznań, Słowackiego 28. 1296g
Sprzedaje
 Futro karakulowe w pierwszym stanie sprzedam Poznań Strzelecka 18 m. 4. 1245g
 Kurtki karakulowa, ładna — sprzedam Poznań ul. Pamiętkowa 21 m 7 1246g
 Westfalki, pięć przemiennie sprzedam Poznań, Miłna 11 m 6 1253g
 Motocykl najchłodniej dwusielkę kupię Oferty G-os Włkpo dla 1290g
 Radio sprzedam. Poznań, Chęcińskiego 15 m 2a. 1271g
 Parcele na Junikowie sprzedam Złotonia Poznań, Samuela Engla 20 m 12. od godz. 17—18. 1286g
 Kościół do pilnowania formny. maszynki do obciążania luzików sprzedam. Koszela Gniezno, Chociszewskiego 1 m 5. 1038g
 Parcele — Wille — Kamieniec. Kupno — Sprzedaż Żalawia solidnie „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9. 1274g
 Spacerówka luksusową sprzedam. Poznań, Jackowskiego 25 m. 5a. w podwórzu. lewo. 1276g
 Radio 5 lampowe 3-zakresowe sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 86 m 3. suterena. 1288g
 Jadalinę sprzedam. Poznań, Prusa 20 m 18. 1285g

Każdą ilość kamieniarzy na roboty elewacyjne przy rekonstrukcji Starego Miasta w Gdańsku zatrudniamy natychmiast. Praca na akord. Wygodne hotele bezpłatne. Zwrot całkowity za przelazd w obydwie strony i diety. — Zgłaszać się Gdańsk, ulica Wały Jagiellońskie 11/12, w Zarządzie Budowlanym nr 2. K236

Samodzielnych pracowników na stanowiska: Głównego księgowego, z-cę głównego księgowego ze znajomością RKP, st. ref. transportowego poszukuje Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Środzie. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego, do omówienia na miejscu. Reflektuje się na siły kwalifikowane z dłuższą praktyką zawodową. Praca zaraz do objęcia. Zgłoszenia kierować: PSOW, Środa Wlkp. ul. Walki Młodych 3. K 259

Inżynierów i techników budownictwa lądowego i wodnego na stanowiska kierowników grup robót, robót i na inne stanowiska techniczne oraz majstrów do robót drogowych, torowych, wodno-kanalizacyjnych i żelbetowych przyjmie Zjednoczenie Robót Inżynierskich, Poznań, Świętosławska 12. Stanowiska te są do obsadzenia w Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy i Szczecinie. K242

Handlowe
 Uwaga szklarze! Do cięcia szkła, naprawiam i szlifuję diamenty — pod gwarancją, Alotz Janicki Pałacowy koło Poznania, ul. Dworcowa 19. 1255g
Kupna
 Platforma konna lub przyczepa 3—4-tonowa kupię, Of. Głos Włkpo dla 1258g
 Pianino w dobrym stanie oraz maszynę okretkę kupię, Poznań Czerwonej Armii 9 — skład zabawek 1257g
 Przyczepkę motocyklową, wózek spacerowy czeski kupię, Oferty G-os Włkpo, dla 1282g
 Urządzenie do centralnego ogrzewania na 3 pokoje, kupię. Oferty z podaniem ceny do Głosu Włkpo dla 1291g
 Maszynę do szycia kupię, Of. Głos Włkpo, dla 1302g.
 Domek, wille w Poznaniu kupię wprost od właściciela, Oferty G-os Włkpo, dla 1316g.
Zamiana
 Pokój z kuchnią samodzielne zamienie na dwa pokoje z kuchnią, samodzielnie na Łazarzu. Oferty G-os Włkpo, dla 1287g.
 4 1/2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wygodami, w śródmieściu zamienie na 3 1/2 samodzielnie z ogrodem na przedmieściu Of. Głos Włkpo, dla 1308g
Różne
 Bernardyna czystej ras — suke długowłosa do pokrycia poszukuje. Poznań, Dąbrowskiego 32 m 1. skąd. 1261g

Dnia 29 stycznia 1953 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. śp.
Stanisław Standy
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 lutego o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeźcach. O czym zawiadania stroskana żona z synem i rodzina 1280 g Poznań ul. Wawrzyniaka 11 m 6

Dnia 30 stycznia 1953 r. zmarł nasz ukochany i dobry ojciec, teść i dziadek śp.
Stefan Pieczyński
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 lutego, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu. 1307 g Córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Dzień POZNANIA

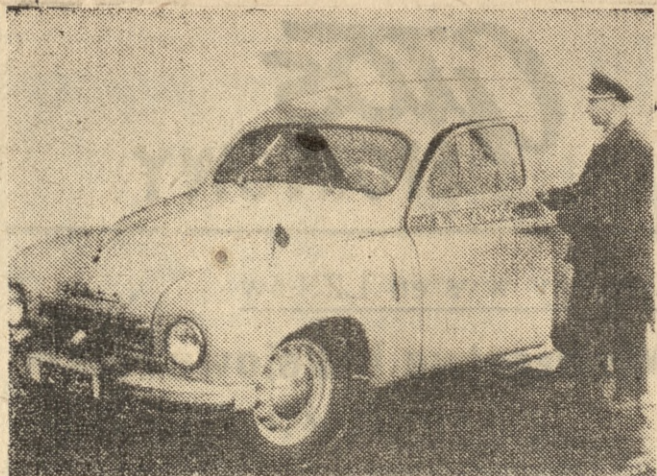
W Poznaniu przy ulicy Śniadeckich nr 54/58 istnieje Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego (ekonomiczny), który w semestrze wiosennym, tj. od 1 marca br. uruchomi następujące kierunki szkolenia: 1) technikum statystyczne — po 7 i 9 klasach szkoły ogólnokształcącej lub równorzędnej; 2) technikum planowania i handlu; 3) technikum handlowe — po 9 klasach; 4) kurs księgowych — po 7 klasach szkoły podstawowej. Zapisy przyjmuje się do dnia 15 lutego 1953 r.

Na ekrany kin poznańskich wejdzie w lutym br. m. in. zestaw filmu kukielkowego i dwóch kolorowych filmów rysunkowych produkcji polskiej o następujących tytułach: „Wawrzynowy sad”, „Wspólny dom” i „Opowiedział dzięcioł sówie”. Członkowie artystów Teatru Małego w Moskwie zobaczymy w filmie produkcji radzieckiej pt. „Wielcy aktorzy małego teatru”. Życie uczniów szkoły górniczej przedstawi nam film produkcji czeskiej pt. „Uczniowski rewir”. Produkcje NRD reprezentuje komedia pt. „A po sobocie jest niedziela”.

Wojewódzki Zespół Pieśni i Tańca SP przeprowadza wernisek młodzieży do orkiestry dętej, sekcji baletowej, chóralnej, akordeonistów i dramatycznej. Młodzież od lat 15 do 22 może się zgłaszać codziennie w godzinach od 8 do 10 w Komendzie Wojewódzkiej SP — ul. Grunwaldzka nr 24, — pokój nr 18.

W Poznaniu postanowiono wybudować dwie hale targowe. Jedna z nich stanie przy ul. Kościelnej, druga — przy Rynku Wildeckim.

Pracownia Konserwacji Zabytków przystąpiła do sporządzania dokumentacji dla poznańskich Sukiennic. Jak wiadomo w centralnym punkcie Starego Rynku znajdowały się niegdyś Sukiennice na wzór Krakowa. W ramach odbudowy zabytków Sukiennice zostaną zrekonstruowane.



W ostatnich dniach na ulicach Poznania pojawiły się nowe „Skody”. Otrzymała je na razie „Łączność” i Powszechna Spółdzielnia Spożywców. W najbliższym czasie spodziewane jest nadejście tego typu karettek sanitarnych. fot. K. Przychodzki

Uroczystości obchodzi ludność Wielkopolski 8 rocznicę wyzwolenia

W całym kraju odbywają się uroczystości ku czci Armii Radzieckiej, której zwycięska ofensywa wyzwoliła przed 8 laty ziemię i naród polski z jarzma hitlerowskiej niewoli. 17 stycznia wyzwolono bogatą Warszawę, a w kilka dni potem Wielkopolska witała zwycięskie Wojska Radzieckie wraz z walczącym przy ich boku Wojskiem Polskim. Dlatego te dni styczniowe dla całej Wielkopolski są chwilami pamiętnymi. Wszędzie też, w miastach i wsiach naszych, w rocznicę wyzwolenia odbywają się uroczyste akademie.

Na cmentarzach gnieźnieńskich znajduje się 600 grobów żołnierzy radzieckich i polskich. Młodzież szkół gnieźnieńskich pokryła je zielenią i kwiatami. Na cmentarz wyruszyły delegacje z wszystkich zakładów pracy oraz organizacji masowych. Młodzież szkolna wraz z załogami gnieźnieńskich zakładów pracy przeszła ponadto ulicami miasta w uroczystym capstrzyku.

Ósmą rocznicę wyzwolenia Gniezna Miejska Rada Narodowa uczciła nadzwyczajną sesją.

W sprawozdaniu z osiągnięć Gniezna od dnia wyzwolenia stwierdzono, że dzięki władzy ludowej powstały w Gnieźnie nowe zakłady przemysłowe, z wielką garbarnią na czele. Gniezno przestało już być miastem emerytów i

bezrobotnych, jakim było przed wojną. Tętni obecnie pracą i nowym życiem. O dodatnich przemianach, jakie nastąpiły w tym mieście mówią również 21 spółdzielni pracy i 47 punktów usługowych. W Gnieźnie buduje się nowe bloki mieszkalne oraz szkoły.

Konin również obchodził 8 rocznicę wyzwolenia. W czasie zawieruchy wojennej miasto ucierpiało bardzo. Z Konina wysiedlono około 70% ludności. Rocznicę tego dnia, w którym drogą na Berlin uciekały samochody z gestapowcami, a drogą od Warszawy wkraczały zwycięskie Wojska Radzieckie, mieszkańcy Konina uczcili uroczystości.

Młodzież Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni zorganizowała w 8 rocznicę wyzwolenia swego miasta pięk-

Złożyli hołd pamięci Włodzimierza Iljicza Lenina

W okresie „Dni Leninowskich” cała Wielkopolska uczciła 29 rocznicę śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina, organizatora partii bolszewickiej, założyciela i kierownika państwa radzieckiego.

Wielka świetlica Związku Zawodowego Kolarzy w Lesznie nie mogła pomieścić wszystkich pracowników kolejowych, przybyłych wprost od warsztatów pracy na uroczystą akademię ku czci Włodzimierza Lenina. Przy stole prezydalnym zajęli miejsca m. in. wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy produkcji. Po wysłuchaniu obszernego referatu, obrazują-

cego życie i działalność Lenina, odbyła się bogata część artystyczna.

Podobną uroczystość zorganizowano w Powiatowym Domu Kultury w Rawiczu.

Prelegenci — oficerowie Wojska Polskiego wygłosili we wszystkich zakładach pracy i szkołach gnieźnieńskich referaty poświęcone omówieniu 29 rocznicy zgonu Lenina.

Niezwykłe żywy był udział młodzieży w obchodach poświęconych tej wielkiej rocznicy.

W Technikum Handlowym w Pile młodzież szkolna i wszyscy pracownicy zakładu zebrał się w auli w przeddzień żałobnej rocznicy. Szczegółowy referat omówił wielkie zasługi Lenina. Część oficjalną zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. Występy młodzieży wypełniły należycie przygotowaną część artystyczną.

Szkolna świetlica Liceum Ogólnego w Wągrowcu wypełniła się szczególnie młodymi słuchaczami, którzy z uwagą wysłuchali prelekcji o życiu Lenina.

W akademii zorganizowanej przez szkolne koła TPP-R w Klecku wzięli również udział przedstawiciele zakładów pracy, instytucji i organizacji masowych. Przedstawiciel Wojska Polskiego w referacie swym podkreślił fakt, że rocznica śmierci wielkiego wodza proletariatu wiąże się z rocznicą wielkiej ofensywy wojsk radzieckich, które wyzwoliły nasze ziemie.

Podobną akademię przygotowano z wielką starannością szkolne koło Przyjaciół Związku Radzieckiego w Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie.

Na podstawie listów korespondentów: B. Michałkówny, J. Lubawego, M. Rydlewiczki, K. Tuszyńskiego, R. Basty i H. Góralczyka — opracował S. K.

SPRAWKI NieRUChliwy kalendarz

Czy wiecie, jaka jest treść większości pism, jakie krąży w tej chwili między poszczególnymi komórkami związków zawodowych?

Taka: co jest u licha z waszym kalendarzem, na który wpłaciłmy należność jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego do dziś jeszcze nikt z nas nie oglądał? Taka jest treść, forma jest inna. W dosłownym brzmieniu pisma wyglądają mniej więcej jak następuje:

„Tutejsza rada zakładowa monitorowana jest bez przerwy przez indywidualnych związkowców w związku z opóźnieniem terminu dostawy zamówionych Kalendarzy Robotniczych. Monitorowany przez nas „Ruch” nie umie ustosunkować się, a przecież styczeń się już skończył deaktualizując częściowo treść wymienionego kalendarza... itd.

Ponieważ my też nie możemy jakoś dowiedzieć się, dlaczego tych kalendarzy nie ma jeszcze w kolporcie, prosimy PPK „Ruch”, aby nam tę sprawę miarodajnie wyjaśnił. I nie tylko, aby wyjaśnił. Przede wszystkim, aby uaktualnił kolportaż kalendarzy. JASKI

Odpowiadamy Czytelnikom

Ob. Rybczyński, Jarocin. Ustawa o amnestii odnosi się do przestępstw popełnionych przed dniem 20 listopada 52. Dalszych informacji udzielić nie możemy, bo nie wiemy dokładnie o co Obywatelowi chodzi. (2156)

Marian Bobrowski, Pniewy. Pracownicy płatni z góry otrzymują wyrównanie za styczeń br. według nowych stawek zarobkowych po dniu 15 I 1953 r. (136)

Interwencje skuteczne

Uchwałą Prezydium PRN we Wrześni uchylono nieustanną decyzję Komisji Odwoławczej, zwalniająca J. Lisieckiego z odstawy 1213 kg pszenicy.

Instytucje wyjaśniają

Reklamacje z tytułu dopłat w pociągu — w sporadycznych wypadkach gdy za brak biletu pasażer nie ponosi winy — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zatwierdziła pozytywnie. Wnioski o zwrot nadpłaconej w takim przypadku kwoty należy składać w Biurze Finansowym DOKP, dołączając bilet blankietowy na dopłatę, wydany przez konduktora.

KRONIKA LUTY



NIEDZIELA Ignacego
S-ołce w. 7.35 zach.: 16.38
Ksieżyc w.: 19.37 zach.: 8.15

W zachodniej części kraju przeważnie pochmurno i mgliście. Miejscami opady w postaci deszczu lub mżawki. Dniem temperatura od +2 do +8 st. C. Wiatry w całym kraju umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

Z Wielkopolski

Na zebraniu nauczycieli powiatu wrzesińskiego, w Domu Kultury we Wrześni szeroko omówiono uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 stycznia. W zebraniu wzięli również udział przedstawiciele organizacji partyjnych i młodzieżowych. Zebrani wyrazili w dyskusji głębokie uznanie dla tej uchwały. K. Ciechowski

W czasie rocznego walnego zebrania Rady Miejskowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w Wągrowcu dokonano wyboru nowych władz. W ubiegłym roku nie dopisywała praca poszczególnych komisji oraz organizacja sportu. Gazetki ścienne ukazywały się nieregularnie. Do osiągnięć w pracy związkowej należy zaliczyć natomiast dobre wyniki uzyskane w szkoleniu zawodowym oraz należycie zorganizowaną pracę zespołu świetlicowego, występującego m. in. w spółdzielniach produkcyjnych. K. Walczewski

Załoga Wielkopolskiej Fabryki Wozów w Śremie wykonała przedterminowo plan roczny. W czasie zebrania, na którym omówiono osiągnięcia produkcyjne zakładów w trzecim roku planu 6-letniego, przodownicy pracy otrzymali nagrody. J.

Na apel Zarządu Głównego ZMP, zgłosiła się do zaciągu pionierskiego jako pierwsza ZMP-ówka w powiecie kaliskim — Leonia Siarkiewicz z Żelaskowa, gmina Zborów. Siarkiewicz będzie pracowała w przemyśle metalowym. (J. Mark)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr., tel nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań
K-4-10528

Wytrwała praca przyczyni się do budowy socjalizmu

Zarząd Powiatowy ZMP w Wolsztynie otrzymał list od ZMP-owców z Adamowa i Karpicka, którzy wyjechali do pracy w przemyśle węglowym. W liście tym ZMP-owcy piszą m. in.: „My pionierzy piątego turnusu, składamy Wam podziękowanie za to, że wystąpiłcie nas do zaciągu pionierskiego, że powierzono nam pracę w zaszczytnym zawodzie górnika. Przyczyniamy się do budowy podstaw socjalizmu.

Wszyscy, którzy nie lekają się trudności, niech stają na apel Zarządu Głównego ZMP. (kh)

Uwaga — Czytelnicy!

Zapewnijcie sobie regularną i wczesną dostawę „Głosu”, opłacając należność w najbliższym kiosku gazetowym, w którym możecie odbierać gazetę już około godziny 7 rano. Poniżej zamieszczamy specjalną kartę abonamentową, która po wycięciu i zarejestrowaniu w dowolnym kiosku przy równoczesnym opłaceniu 5,20 zł

posłuży do codziennego odbierania „Głosu Wielkopolskiego” w miesiącu lutym. Niezależnie od tego sposobu można nadal zamawiać normalną prenumeratę w cenie 5,00 zł bezpośrednio w urzędach pocztowych lub za pośrednictwem listonoszy w terminach do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny.

Pieczęć kiosku		Karta abonamentowa			
		na odbiór i egzemplarza			
		Głosu Wielkopolskiego			
nr		w lutym 1953 r.			
		28	27	26	25
24	23	22	21	20	19
16	15	14	13	12	11
8	7	6	5	4	3
					2
					1

MIROSLAW ŻUKAWSKI RIEKA Czerwona

„Whisky” patrzył uważnie. Twarz miał ściągniętą złym grymasem. Machinalnie skubał wąsiki pod zadartym, nadwisiańskim nosem.

— Wrzucają w morze czołgi i armaty, które wojsko wczoraj wyładowało.

Teraz widać było wyraźnie. Z przechyłanych setkami raków wpadały w morze ciężkie maszyny okryte czarnym brezentem. Z tej odległości słychać było tylko „Marsyliankę”. Ale widać było, jak woda chlustała wysoko, obryzując ludzi i sztandary.

— Hirsch, szkoda, że nie możesz tego zobaczyć — powiedział „Whisky”.

— Widziałeś? — spytał Mohamed — teraz utopili wyrzutnie V2.

Hirsch słyszał tylko „Marsyliankę”, coraz potężniejszą. Zeskoczył z muru i odwrócił się plecami do portu.

— Bandyci — syknął — bandyci komuniści!

Przez chwilę patrzył na fort św. Mikotaja mrugając osłepionymi oczyma.

— Na oczach całego garnizonu — wycedził z pogardą.

„Whisky” obejrzał się. Stoki i mury fortu oblepione były żołnierzami. Białe kapi legionistów poprzedzone były czerwonymi „chechia” Marokańczyków i beretami komandosów. „Whisky” rozejrzył się dokoła. Naprzeciw, na wałach fortu św. Jana białą gęsto kasarniane płótniki Senegalczyków.

— Ci mają dopiero cyrk, jak Boga kocham!

Mohamed nie spuszczał oka z portu.

— To nie jest cyrk — powiedział. — Tam już jest Gwardia Lotna.

W porcie kotłowało się jak w garnku. Hirsch ożywił się nagle i wytrzeszczył oczy, ale w tej chwili trąbki poczęły wywajać do fortu. Mohamed ruszył się pierwszy, strzegący mundur i ściągający pas.

— Nie chcą, abyśmy na to patrzyli — mruknął — Tam się biją kamieniami z ceberesami.

Hirsch spojrzął raz jeszcze w stronę portu. „Marsylianki” nie było już słychać. Od doków dochodziło wycie i pojedyncze krzyki.

„Whisky” skreślił papierosa. Ślinił go długo, zerkając spod oka na Hirscha, usiłującego coś dojrzeć poprzez czerwone koła migające mu przed oczyma.

— Te, Hirsch — powiedział — uważaj, żebyś nie wpadł do wody, zaczyna się mistral.

Zakleił papierosa i zapalił. Hirsch odwrócił się bez słowa i wielkimi krokami podążył za Mohamedem. „Whisky” splunął byle jak i nie spiesząc się, ruszył ku koszarom. Trąbki grały na zbiórce, w kółko, jak uszkodzona płyta.

Po wieczornym apelu wypuszczono żołnierzy na ostatnią szklankę pastis. Trzy kompanie wsiąkły w Marsylię jak w gąbkę. Miasto było nafarszowane żandarmerią po wieczornych rozruchach w dokach. Po dachach huczał mistral, wyrwijając dachówki i brzęcząc blaszanymi kurami na kominach. Nad wzgórzami trwał długo w noc czerwony odbłask zachodu. Żołnierze pili na umór, hałasując po szynkach. O pomocy patroli żandarmerii poczną wyzywać marsylską gąbkę z legionistów i strzelców.

„Whisky” wyszedł na Canebière, płynącą przez miasto jak świetlista rzeka. Śródmięski tłum wypełnił ją, przelewając się z chodników na jezdnię. W bocznych ulicach stali przy karabinach, złożonych w kozy, gwardziści republikańscy w hełmach, jak białe grzyby. W bramach domów czaiły się grupki policjantów ze zwiniętymi pelerynkami na ramionach. Wzdłuż ciemnych bocznic ustawiono samochody policyjne. Miasto wyglądało jak po ogłoszeniu stanu wyjątkowego.

Na Canebière, było rojno w blasku lamp i neonów. Młodzi mężczyźni w swetrach rzucali żandarom drwiny, nie odrywając twarzy od policzków dziewcząt. Stoliki i krzesła „bistros” wyjechały na środek chodników. Z barów dolatywał francuski walc grany na akordeonie.

„Whisky” skreślił w bocznej ulicy. Neony i światła zrzędyły. Kilku żandaromów siedziało w „jeepie” pałac papierosy. „Whisky” skreślił raz jeszcze i znalazł się w ślepej uliczce oświetlonej jedyną latarnią, przed futryną bez drzwi, w której wisiała pluszowa zastona. „Whisky” odchylił zastonę i zszedł po kilku stopniach do wąskiego baru, oświetlonego paroma kolorowymi lampionami. Od wejścia pachniało stęchlizną i młodym zapachem.